Cena pojedynczego numeru 20 groszy

1938 Nowy Sącz Rok XI

Nr. 11

niedziela 13-go marca

Ceny ogłoszeń:
Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35, 1/16 strony 20 zł.
Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr, w tekście 40 gr. przed tekstem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z czterech szpalt. Przy miesięcznem względnie dłuższem ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409 090.
Telefon Nr. 75.

Tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Drogi poprawy gospodarczej w Sądeczyźnie i na Podhalu

Zagadnienie racjonalnej gospodarki w regionie sądeckim wiąże się ściśle z kwestią zapewnienia bytu wielu setkom rodzin i udostępnienia bogactw przyrody dla szerokich rzesz mieszkańców miasta.

Uboga i mało urodzajna gleba w południowej części powiatu nowosądeckiego nie może wyżywić ludności, z uprawy roli tylko żyjącej Rolnik musi więc stale dokupować środków żywności dla swojej rodziny. Piękno przyrody i jej bogactwa nienależycie dotychczas wykorzystane, ponieważ brak środków nie pozwalał na wprowadzenie szeregu zmian i ulepszeń.

W programie prac już rozpoczętych i mających się rozpocząć w najbliższym czasie — wysuwają się na czoło następujące zagadnienie:

I. w zakresie rolnictwa

1) gospodarstwa górskie muszą mieć kierunek hodowlany, oparty na racjonalnej produkcji łąkowo pastwiskowej i dlatego też konieczne jest:

a) wydanie ustawy o ochronie paswisk górskich, by nie dopuścić do stałego zmniejszania się areału wypasowego,

b) uruchomienie dogodnych kredytów na budowę pomieszczeń dla inwentarza na halach i polanach, wraz z odpowiednim urządzeniem gnojowicowym,

c) uruchomienie dogodnych kredytów, udzielanych w materiale na budowę wzorowych gnojowni, na warunkach podobnie jak udzielane są kredyty na zagospodarowanie pastwisk i łąk,

d) nie zalesianie tych obszarów i pastwisk, które ze względu na położenie i rodzaj gleby mogą być dobrze zagospodarowane jako użytki zielone,

e) rrzeprowadzenie melioracyj podstawowych, jak regulacja i zabudowanie potoków górskich, oraz melioracyj rolniczych,

2) W związku z uchwalonym przez Radę Ministrów rządowym projektem ustawy o wspólnotach gruntowych konieczne jest uruchomienie dogodnych kredytów na upełnorolnienie karłowatych gospodarstw rolnych. Przy podziale wspólnot nadarza się często okazja nabybia o niskich cenach obszarów stanowiących przedmiot wspólnego użytkowania i właściciele karłowatych gospodarst rolnych z okazji tej mogliby skorzystać, zakładając nawet spółki pastwiskowe, ale brak gotówki nie pozwala im na kupno działek.

3) Ponieważ właściciele karłowatych gospodarstw w górach, posiadający często mniej jak jeden mórg ziemi na liczną rodzinę, bardzo niechętnie przesiedlają się, przeto można byłoby zastosować tutaj pewien przymus Pozostałby obszar ziemi po wysiedleniu właściciela, któremu przydzielona zostaje z parcelacji rządowej odpowiedniej wielkości działka zakupiliby jego sąsiedzi, powiększając w ten sposób obszar swego gospodarstwa.

4) W terenach górskich hodowla bydła i owiec stanowić musi podstawową gałąź produkcji rolniczej. Stan pogłowia bydła pod względem rasowym i użytkowym, na całym obszarze południowej części powiatu przedstawia się jeszcze bardzo źle. Obok ustawowego uregulowania sprawy zabezpieczenia areału użytków zielonych, konieczne jest uruchomienie specjalnych kredytów, oraz innej pomocy na kupno większej ilości męskiego materiału rozpłodowego, którego brak daje się bardzo odczuwać. Na obszarze gmin położonych w środkowej i zachodniej części powiatu, stan pogłowia bydła jest naogół dobry, a dalsze prace prowadzone będą środkami własnymi rolników i samorządu terytorialnego

Bardzo ważnym działem produkcji zwierzęcej jest w terenie górskim hodowla owiec. Stan pogłowia owiec pod względem ilościowym zwiększył się w powiecie około 100 proc. w okresie ostatnich ośmiu lat. Zainteresowanie tym działem produkcji jest bardzo duże. Na samą akcję w zakresie zwiększenia stanu ilościowego pogłowia — funduszów już nie potrzeba. Ilość sztuk może łatwo zwiększać się z roku na rok, tylko możliwości rolnika są bardzo ograniczone. Brak jest odpowiednich terenów do letniego wypasu owiec. Prawie wszystkie pastwiska górskie zajęte są przez bydło, a lasy dla wypasu są niedostępne. W lasach prywatnych właściciele zezwalają częściowo na wypas owiec, które stosuje się bez żadnej szkody dla racjonalnej gospodarki leśnej, natomiast wszelkie próby uzyskania zezwolenia na wypas w lasach państwowych pozostały bez rezultatu. Dyrekcja lasów we Lwowie nie udziela nawet żadnej odpowiedzi na wszelkie prośby rolników i zrzeszeń hodowców.

5) Powiat nowosądecki jest bierny pod względem produkcji zbóż. Produkcja pasz również nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania dla inwentarza. Rolnicy chętnie zakupują pasze treściwe, jednak wysoka ich cena i duże koszty przewozu uniemożliwiają dokupno. Koniecznym jest więc obniżenie taryfy kolejowej dla przewozów pasz i nawozów sztucznych, oraz wydatna obniżka cen tych ostatnich, jako środków produkcji.

6) Cała zachodnia część powiatu posiada znakomite warunki dla rozwoju sadownictwa. Dobre warunki posiada również północna część powiatu nowosądeckiego. W ostatnich latach powstało szereg sadów handlowych i produkcją owocarską rolnicy zajmują się z zamiłowaniem. Wyłoniła się więc konieczna potrzeba budowy szeregu przechowalni na owoce, oraz przetwórni. Akcja ta jest już rozpoczęta przy pomocy kredytu inwestycyjnego. Przetwórnie owoców muszą powstawać w miarę wzrostu produkcji. Do przetworów owocowych konieczny jest cukier, którego obecna cena nie wytrzymuje żadnej kalkulacji. Dlatego też konieczna jest obniżka ceny cukru dla powstających przetwórni owocowych.

Dla zastosowania racjonalnej gospodarki w sadzie konieczna jest również obniżka środków chemicznych dla zwalczania chorób i szkodników drzew owocowych.

II. w zakresie leśnictwa

Piękne góry Beskidów, ogołocone z drzew tracą swój urok. Prowadzona doniedawna dewastacyjna gospodarka w lasach spowodowała bardzo dużo szkód. Obecnie większe obszary leśne są już częściowo chronione, natomiast obszary małe są w dalszym ciągu nieracjonalnie zagospodarowane. Konieczne jest zastosowanie odpowiednich przepisów ustawy, by gospodarka leśna nawet na małych obszarach była prowadzona racjonalnie. Tempo akcji zalesień ochronnych, oraz zadrzewień wszelkich nieużytków, które nie nadają się na grunty orne, ani na żadne kultury łąkowo pastwiskowe musi być wzmożone. Konieczne jednak tutaj są odpowiednie środki na produkcję sadzonek, które bezpłatnie, względnie za minimalną cenę się rozdziela.

III. w zakresie przemysłu domowego

Nadmiar rąk roboczych na wsi, które nie znajdują zatrudnienia w rozdrobnionych gospodarstwach rolnych, można wykorzystać w przemyśle chałupniczym. Przemysł ten odbudowuje się już obecnie w kilku ośrodkach powiatu, brak jednak kapitału zakładowego, na zakupno warsztatów, oraz kapitału obrotowego, na kupno surowca, nie pozwala na szerszy rozwój akcji. Przemysł chałupniczy nastawia się na wykorzystanie własnego surowca jak wełna, len, skóry baranie, drzewo, glina i td. Sami wytwórcy nie są równocześnie producentami tego surowca, ponieważ w karłowatym gospodarstwie rolnym nie mogą wyprodukować wełny, czy lnu — muszą więc szukać nabywcy. czy też kupować surowiec na własny rachunek, na co znów nie mają gotówki. Koniecznym jest uruchomienie dogodnych kredytów na ten cel, by można było odpowiednio zorganizować nie tylko przetwarzanie na miejscu surowca ale również ująć akcję zbytu. Ponieważ Nowy Sącz położony jest w centralnym punkcie Podkarpacia, przeto uzasadnione jest dążenie do urucho-

(Dokończenie na str. 3 ej)

Z działalności Oddziału Powiatowego Związku Naucz. Pol w Nowym Sączu za lata 1928—1938

W r. 1906 założono na terenie naszego powiatu organizację nauczycielską pod nazwą „Związek Pol. Naucz. Ludowego". Obecnie należą do zrzeszenia nauczycielskiego pracownicy wszystkich typów szkoł, od przedszkoli począwszy, a na uniwersytecie skończywszy. Nazwa organizacji brzmi: Związek Naucz. Polskiego.

W naszym powiecie naczelną komórką organizacyjną jest Oddział Powiat. Zw. N. P., do którego należy 7 ognisk. Ilość członków w r. 1928 wynosiła 220 — dziś Oddział liczy 350 członków. W r. 1928 prezesem Oddziału był p. Bodziony Jakub — obecnie prowadzi organizacje od r. 1935 b. długoletni sekretarz, p. Zehetgruber Wiktor. W Oddziale znajdują się sekcje: szkolnictwa powsz., średniego, dokształcj. zawodow. i specjalnego.

Pracę w organizacji podejmują Wydziały: organizacyjny, pracy społecznej, pedagogiczny i finansowy. Oprócz centralnych i okręgowych instytucyj samopomocowych posiada powiat swoją Samopomoc Koleżańską, Fundusz Pośmiertny i sklep-spółdzielnię. Poszczególne Ogniska wspomagają oprócz tego swoich członków materialnie i przychodzą z pomocą wdowom i sierotom po nauczycielach. W r. 1934 pomoc koleżańska związkowcom — powodzianom (16 stu) wyraziła się w imponującej cyfrze 2510.19 zł — zaś na cele ogólnego Powiatowego Komitetu Powodziowego złożyło nauczycielstwo powiatu 2276.91 zł. Cyfry te same mówią za siebie. Oprócz ogólnie przyjętych stawek — wpłaca naucz. Związkowe inne dobrowolne datki na Pomoc Zimową bezrobotnym. Porada prawna (przew. p. Rola) broni członków i pomaga im bardzo intenzywnie i skutecznie.

W ostatnim roku przyjął Oddział powiatową bibliotekę naucz., ufundowaną ze składek nauczycielskich. Obecnie pracuje nad stworzeniem monografii powiatu dla użytku szkoły i nauczycieli.

Samokształcenie odbywa się w Wydziałach Pedag. i na poszczególnych kursach. Odbyły się związkowe kursy społeczno oświatowe, metodyczne, spółdzielcze, 2 letni Wyższy Kurs Naucz. i zajęć prakt. i rysunków oraz wycieczki społeczno gospodarcze.

Ogniska i Oddział urządzają różne imprezy towarzyskie (opłatki, święcone, wycieczki) i akademie okolicznościowe. W r. 1936, w 30 rocznicę założenia Związku urządzono b. interesującą Wystawę dorobku kulturalnego Zw. N. P., która dała dokładny obraz olbrzymiej pracy i wielkich zasług Związku dla Polski. W tymże roku zwołano mielki Zjazd organizacyj społ.-oświatowych w obronie oświaty powszechnej, tworząc Komitet Obrony Oświaty powsz. Odkąd bezrobotni nauczyciele znajdują się na terenie powiatu, Oddział zajmuje się nimi, tworząc Koło Zw. Młodych Nauczycieli, a to celem dalszego dokształcania zawodowego i przygotowania do pracy społ.-oświatowej, urządzając w porozumieniu z TSL i Insp. Szk. kursy społeczne i metodyczne. Członkowie Związku wpłacają ryczałtowo wkładki do TSL., LOPP, Zw. Zach., LM. i K. i współpracują z różnymi Organizacjami. Kursy dla analfabetów, dokształcające, świetlice, czytelnie, biblioteki, wystawy szkolne, praca w TSL., Zw. Strzel., Kole Młodz. Lud., Zw. Pr. Ob. Kob., Straż. Poż., Kółk. Roln., Zw. Rezerw., Pol. Czerw. i Biał. Krzyża, LOPP, LM i K., TPBPSP., Pow. Komisji Ośw., samorządach i t. p. Oto działalność członków w powiecie.

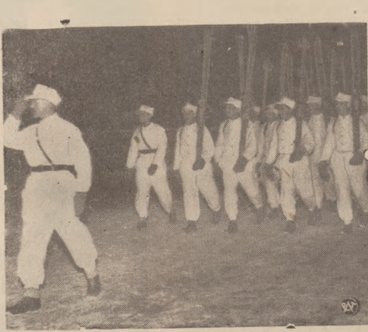
Przew. Wydz. Pracy Społ. p. Szurmiak Miecz., zakochany po orkanowsku we wsi polskiej, wybitny działacz społeczny, laureat PAL-u, autor nagrodzonych scenicznych utworów regionalnych — p. Czech, autor utworów muzyczno-wokalnych, p. Migacz, autor śpiewników szkol. i „wynalazca« z dziedziny pomocy nauk. do geografii i śpiewu — oto przykłady pracowników związkowych. Jest jeszcze wielu innych wybitnych pracowników, a reszta, to zwyczajni, nauczyciele-wychowawcy — a jednak z zespołem pracujący.

„Głos Podhala" zasilał swoimi artykułami i sprawozdaniami b. sekretarz i obecny prezes. Były to artykuły z dziedziny pracy kult.-oświat., organizacyjnej, pracy i życia w szkole, potrzebach szkolnictwa powsz. i średniego, naucz. bezrob., w obronie oświaty powsz., budżetach szk., kształceniu naucz., o ruchu pracowników w Polsce i td.

Praca nauczyciela - związkowca to nie praca dla rozgłosu, ale wynikająca z pobudek ideowych, z umiłowania szkoły polskiej i ludu polskiego, na większą moc i chwałę Rzeczypospolitej Polskiej.

Wiktor Zehetgruber
(Nowy Sącz)

Marsz narciarski Zułów-Wilno



Onegdaj wieczorem, jako w przeddzień startu do marszu narciarskiego Zułów-Wilno, zawodnicy w liczbie około 500, złożyli hołd Sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie. Po złożeniu wieńców na płycie mauzoleum i uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego jednominutową ciszą, zawodnicy wysłuchali hymnu „Pierwsza Brygada", poczym przedefilowali przed mauzoleum.

Na zdjęciu jedna z kompanii narciarskich w momencie defilady przed mauzoleum.

Ze stolicy Skalnego Podhala



Piękny Ratusz w Nowym Targu

Twórca wielkiej muzyki podhalańskiej: Karol Szymanowski 1883-1937.

Podhale posiada i niewyczerpaną krynicę natchnień muzycznych, potrafi inspirować nietylko poetę, malarza, rzeźbiarza, ale i muzyka. Znany muzykolog, Dr. Adolf Chybiński (brat matki Ady Sari, pochodzący z Krakowa; poznałem go na studiach w Monachium!) wykazał niejednokrotnie obfitość muzykalnej strony Podhala, częścią wyzyskanej w przetwórczej pracy artystów-muzyków... Otóż — jednym, który tę muzykę Podhala, uczynił swoją, niemal integralną częścią pracy artystycznej, to: Karol Szymanowski (1883—1937), autor „Harnasiów", pierwszej koncepcji muzycznej, osnutej na motywach wyłącznie Podhala, zbójnickich tańcach, melodyjach wyłącznie podhalańskich, oczywista przetworzonych w rytm i ryw, najwyższej skali artystycznej. Szymanowski — w każdym calu muzyk, niedarmo jeździł na Podhale (Zakopane etc.), aby tam „wytężyć słuch" w stronę podhalańskiej melodwi... Ten artysta — subtelny i o szerokim zakroju, nie stapiający melodyj w granicach prostej, ile głęboko wyczutej i przemyślanej muzyki, aby — jak Chopina, stawila i stanęła, na najwyższym poziomie jej, artystyczną stronę.

Jak i Sienkiewicz poznał... Sabałowe nuty, te arcygóralskiej mocy tony, szczere przenikające w rytmie w najtajniejszą atmosferę tonów, aby odtwarzać w melodyach świat Podhala...

Jego na temat Sabałowy, fortepianowe wariacje, odrazu wykazują, że Szymanowski, a wyczuł tę „góralską nutę, aby — jak Szopen — z mazowieckiej, uczynić „artystyczną muzykę"... Wtajemniczył się w świat Podhala, jak i Sabała, a uważał za najpiękniejszy, a można go przenieść na tonowy, muzykalny wyraz, boć tam: „śpiewa Podhale, niby zaczarowane, nuci — jakby jeno dźwięki same, a dobywały duszę Podhala, z przepastnych jego tajemnic, ku wyżynom piękna..."—jak pisał Witkiewicz...

Witkiewicz zawdzięcza Podhalu — swój światopogląd artystyczny, zgoła inny, aniżeli... estetycy-grafomani, tak też i Szymanowski, a zawdzięcza Podhalu, ten — głęboki rys twórczej muzyki, odmienny, aniżeli zbanalizowane melodye różnych „grajków", mających pretensje do... muzyki, będącej, albo kopią, lub katarynką — w opracowaniach miernot i półartystów... Szymanowski, a sięgał— jak Chopin, jak Wagner, po motyw, aby z niego wydobyć: „ekran potężnej wizyjnej melodyi..."

Poznał: Bartka Obrochtę..... Skrzypka, co to grywał i... zbójnikom na hali, w Białem... Znał tego Obrochtę i „mistrz Paderewski", a już niejedno ucho rozradował: „graniem" — — — Szymanowski usłyszał w tej melodyi... koncepcję... „Harnasiów"... Słyszałem ją przez radio (zna je „Harnasie" — Paryż, Praga, a... Polska, jak zwykle, bo to swoje, nie kwapi się, aby... usłyszeć; my—słuchamy Bóg wie, jakie „bzdury", czy „majufesy", a arcydzieł własnych... pożal się Boże, nie słyszymy!) — a wyznać muszę, iż jest arcydziełem, żeby i Wagner „zbudzony", skłonił głowę, a taki Czajkowski — rosyjski muzyk, mógłby zawołać: „to muzyka, nie tonów, ale wprost — serc i dusz ludzkich".— — — Jak mówił o Szopenie! — — —

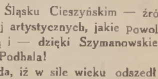
Serc i dusz podhalańskich! Podobno chciał ochrzcić: „Harnasiów" — raczej „Janosikiem", a tylko motyw „zbójnickiego", jakoże go... harnasie, tańczą, stały się powodem tytułu, zadecydowawszy o... „Harnasiach"! Szymanowski zgłębił wartość muzyki podhalańskiej, jako nieskończenie bogatego motywu, jako bezsprzecznie najsilniejszej emocji twórczej, stwarzającej z góralskiej muzyki — jak ongi z motywu ballady ludowej, arcydzieło najwyższej miary muzycznej.

Na: „Harnasiach" — widzimy (i daj Boże, abyśmy usłyszeć mogli w Polsce! — tę, nieskończenie bogatą melodyę Podhala, wynikającą z bogactw rytmiki podhalańskiej, kryjącej w sobie — jak i na Śląsku Cieszyńskim — źródła inspiracyj artystycznych, jakie powoli — stwarzają i — dzięki Szymanowskiemu muzykę Podhala!

Szkoda, iż w sile wieku odszedł od nas — Szymanowski, bo możeby jeszcze — inną koncepcję — wzbogacił zasięg twórczej muzyki Podhala! Ale: „Harnasie", czy fortepianowe utwory, z motywów podhalańskich — będą zawsze i wszędzie głosiły sławę zakątka Polski, Podhala, skąd idzie zew twórczy — w stronę poezji, plastyki i muzyki naszej. — Szymanowski — a zdołał wykazać — jakie bogactwo posiada Podhale, jaką nieskończoną gamę uczuć, że dość... słyszeć (trzeba mieć ucho Szymanowskiego!), aby dosłyszeć... poezję gór, a nadewszystko poezję duszy Podhala... Choć ją... wyśpiewał, wytańczył... zbójnik, ale jak to śp. Lenart, mówił mi... w Monachium, że: „na Podhalu—śpiew, muzyka i taniec, to nie wyrazy prostoty, ale i głębi Podhala, potrafiącego w artyzmie uczuć — wyrazić ogólnie, dla każdego, wszechpotężne uczucie duszy górala, z Polski, z Podhala". — — —

Tak ją wyraził i Karol Szymanowski!

Mich. As. Jap.



Drogi poprawy gospodarczej w Sądeczyźnie i na Podhalu

(Dokończenie art. z 1-ej str.)

mienia tej mechanicznej przędzalni wełny i lnu dla obsługi powiatów od Myślenic a nawet Żywca po Jasło.

IV. w zakresie komunikacji

Stan dróg kołowych na obszarze powiatu, w granicach którego położona jest perła uzdrowisk polskich Krynica, oraz cała plejada letnisk jest niezadawalający. Ruch pojazdów wzmaga się z roku na rok a środki finansowe, jakie są do dyspozycji nie wystarczają na konserwację i budowę nowych arterii, czy małych odcinków.

Na pierwszy plan wysuwa się potrzeba ukończenia budowy drogi Piwniczna—Żegiestów—Muszyna. Budowa tej drogi, na przestrzeni Piwniczna—Żegiestów może być ukończona w roku 1938, kosztem około 400.000 zł. Spółka Drogow. Fundusz Drogowy i Fundusz Pracy preliminują na tę drogę sumę około 260.000 zł, a jednak do wykończenia prac potrzeba jeszcze w roku 1938 około 140.000 zł.

Konieczne jest rozpoczęcie budowy drogi Piwniczna—Szczawnica na przestrzeni 26 km, z tego w powiecie nowosądeckim 12 km. Koszt budowy odcinka w powiecie nowosądeckim wyniesie około 1.500.000. Droga ta łączyłaby później Szczawnicę z Piwniczną, Krynicą, Wysową, Jabłonką. Dla celów turystycznych i gospodarczych znaczenie tej drogi jest bardzo wielkie.

Niezmiernie ważne znaczenie gospodarcze posiadać będzie droga Nowy Sącz—Zawada — Florynka. Rozpoczęcie, której na przestrzeni Zawada, Kamionka, Bogusza, Florynka jest konieczne. Droga ta będzie najkrótszym połączeniem Krynicy z Nowym Sączem przy ominięciu znacznego wzniesienia do Huty, a ponadto okryje piękny teren letniskowy na przestrzenie Kamionka — Binczarowa i połączy wschodnią część powiatu z Nowym Sączem, zacierając granice b. powiatu grybowskiego.

Przełożenie odcinka drogi nr 12 w Grybowie na przestrzeni 1 km z terenu górzystego, gdzie komunikacja autobusowa jest prawie niemożliwa, na równię, jest niezmiernie ważne i konieczne.

Duże znaczenie posiada również budowa drogi na przestrzeni Muszyna—Leluchów—Limanowa—Męcina—Nowy Sącz, ze zniesieniem góry w Rdziostowie, następnie Zapora—Rożnów—Znamirowice i połączenie z drogą Słotwina — Brzesko — Nowy Sącz.

W węźle rożnowskim niezależnie od dróg, które są zaprojektowane i zostaną wybudowane kosztem funduszy państwowych, konieczna jest budowa drogi Rożnów—Zapora w brzeskim powiecie, która to droga nie została zaprojektowana.

Z dróg żelaznych konieczna jest budowa linii Nowy Sącz—Szczawnica. Linia ta posiadać będzie daleko większe znaczenie gospodarcze, niżeli projektowana na przestrzeni Nowy Targ—Szczawnica. Nowy Sącz jest bez porównania ważniejszym ośrodkiem gospodarczym, jak Nowy Targ. Nowy Sącz jest centralą zaopatrywania Krościenka i Szczawnicy we wszystkie produkty, tu skoncentrowane są średnie zakłady naukowe szkół ogólno-kształcących i zawodowych. Dolina Dunajca, na przestrzeni Nowy Sącz—Zabrzeż, w powiecie nowosądeckim posiada urodzajną glebę, najlepszą z całego powiatu i właśnie wzdłuż tej doliny przebiegała linia kolejowa. Cała ta dolina i przyległe do niej wzgórza posiada wyjątkowo korzystne warunki dla sadownictwa. Już obecnie, na obszarze tylko jednej gminy Łącko produkcja owoców wynosi ponad 250 wagonów, a z każdym rokiem będzie się zwiększać. Znaczenie gospodarcze tej linii kolejowej jest bardzo duże.

V. w zakresie rybołostwa

Stan zarybienia wód bieżących da przestrzeni ostatnich 15 lat pogorszył się znacznie. Istnieją towarzystwa, z których każde opracowuje oddzielnie plany gospodarki rybnej, a obok miłośników sportu wędkowego działają niezależne różne grupy ludzi, mających na celu własny interes. Konieczne jest dla poprawienia obecnego stanu uregulowanie gospodarki rybnej przepisami odnośnej ustawy.

VI. Propaganda

Nowy Sącz położony w centrum powiatów górskich, z którego biegną w trzech różnych kierunkach linie kolejowe i w 4 kierunkach linie autobusowe, posiada wyjątkowo korzystne warunki dla urządzenia stałych, co drugi rok powarzających się targów, względnie jarmarków, wystaw na wzór Targów Wschodnich we Lwowie. Realizacja tego projektu posiada doniosłe znaczenie tak gospodarcze, jak również turystyczne i kulturalne.

J. KLIMCZAK.

Konferencja Związku Ziem Górskich

W ub. tygodniu odbyło się w Nowym Sączu pod przewodnictwem prof. dyr. W. Goetla wiceprezesa Związku Ziem Górskich zebranie Związku, w którym wzięli udział dyr. inż. Rudnicki, Kazimierz Eustachiewicz Nacz. Wydz. Rolnictwa, Kazimierz Pawleski kierownik Biura Związku Ziem Górskich, inż. Ryszard Ojak, mgr T. Chorabik, dr Stanisław Kawczak, dr Stanisław Leszczycki, mgr Mileski, Fr. Urbańczyk dyr TSL., dr J. Korpała, Wizytator Rzepecki, a ponadto przedstawiciele powiatu nowosądeckiego ze Starostą dr Łachem. Na Zjeździe wygłoszono 3 referaty, a to dr Goetla, prof. Reguły i instr. J. Klimczaka.

Uznając, że postulaty wysunięte przez Prelegentów i ich realizacja mogą mieć kolosalne znaczenie z życia gospodarczego na terenie powiatu i na terenie Podhala, kolejno w naszym Tygodniku podamy dokładne streszczenie tych referatów i tezy ustalone przez Zjazd. W numerze dzisiejszym podajemy tezę referatu p. inst. Klimczaka.

Ogłoszenie

Powiatowy Komitet Funduszu Pracy w Nowym Sączu na mocy zarządzenia Wojewódzkiego Biura Pracy w Krakowie podaje do wiadomości, że robotnicy, skierowani do pracy przy robotach publicznych, którzy się do pracy nie zgłosili, lub też dobrowolnie pracę opuścili, tym samym tracą: wszelkie prawo do ponownego zapośrednictwa, prawo do zasiłków ustawowych, jak również prawo do korzystania z akcji pomocy doraźnej w zimie.

Przewodniczący:
Dr M. ŁACH.

Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej w Marcinkowicach powiat Nowy Sącz ogłasza niniejszym

Przetarg Publiczny

na dzierżawę schroniska turystycznego przy stacji kolejowej w Marcinkowicach nad Dunajcem (przyszłym jeziorem rożnowskim):

Oferta winna dotyczyć łącznie dzierżawy:

1) 2-ubikacji bufetowych (4x4 i 6.5x4),
2) 2-ch ubikacyj noclegowych (16 łóżek),
3) przechowalni kajaków (3 kabiny na 16 kajaków),
4) 2-ch ubikacji (3x2),
5) magazynu (6x8),
6) ogrodu przy schronisku (30x20),
7) 2-ch ustępów.

Okres dzierżawy obejmuje rok 1938 i 1939.

Oferty należy przesyłać do dnia 25 marca 1938 r. łącznie pod adresem: — „Sekretarz — Józef Słomka — Nowy Sącz, Państwowy Zarząd Wodny“ lub złożyć osobiście do godz. 14.30 w dniu 27 marca 1938 r. w schronisku w Marcinkowicach, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć wadium wysokości 100 zł (słowami sto zł.)

Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Marcinkowicach zastrzega sobie swobodny wybór oferenta bez względu na wysokość oferty jak również możność nie uwzględnienia żadnej ze złożonych ofert.

Szczegółowe warunki dzierżawy można nabyć u woźnego w Państwowym Zarządzie Wodnym w Nowym Sączu w cenie 1 zł.

Prezes Oddziału L. M. K.
(—) Inż. Julian Wężyk.

Uchwalenie budżetu dla powiatu nowosądeckiego

W dniu 3 marca 1938 r. odbyło się posiedzenie nowosądeckiej Rady Powiatowej, na którym między innymi uchwalono preliminarz budżetowy nowosądeckiego powiatowego Związku Samorządowego na rok 1938/9. Uchwalony preliminarz budżetowy zamyka się po stronie dochodów zwyczajnych tudzież po stronie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych kwotami po 395.702 zł 48 gr.

W szczególności podwyższono — korzystając z powiększenia się wpływów z dodatków do podatków państwowych — kredyty na opiekę społeczną o sumę 2600 zł w stosunku do roku ubiegłego, i kredyty na popieranie rolnictwa.

Równocześnie nowosądecka Rada Powiatowa uchwaliła zaciągnąć długoterminową pożyczkę w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie w wysokości 100.000 zł celem uzyskania funduszów z początkiem sezonu budowlanego na prowadzenie robót przy przebudowie drogi Piwniczna — Żegiestów —Muszyna. Możliwie najszybsze wykończenie tej drogi leży w interesie wszystkich miejscowości położonych w dolinie Popradu a zarazem stanowić będzie jedną więcej atrakcję turystyczną powiatu nowosądeckiego udostępniając dolinę Popradu — posiadającą niezwykle walory widokowe dla ruchu pojazdów mechanicznych.

Z karty żałobnej

Dnia 24 lutego br. zmarł w Nowym Sączu śp. Dr TADEUSZ PASZKIEWICZ emerytowany sędzia okręgowy. Pogrzeb śp. Paszkiewicza, który się cieszył ogólną sympatią dla swych cennych zalet obywatelskich i koleżeńskich, był szzzerą manifestacją, nie tylko licznie zebranej inteligencji ale i ludu wiejskiego.

Kondukt żałobny prowadził ks. Prałat Roman Mazur, przy licznej asyście duchowieństwa. Szczególną uwagę zwracała delegacja włościan i młodzieży wiejskiej z Dobry, wsi powiatu limanowskiego, ubrana w regionalne stroje, piękne białe sukmany bogato szamerowane. Zwłoki śp. Paszkiewicza na cmentarz nieśli zmieniając się delegaci z Dobry. Przed trumną postępowała młodzież żeńska z tejże wsi barwnie ubrana w tamtejsze stroje ludowe, niosąc swój sztandar na przedzie. Na cmentarzu przemawiali dwaj włościanie z Dobry, podnosząc cichą a bezinteresowną 50-letnią pracę Zmarłego nad podniesieniem kulturalnym i gospodarczym tej wsi a którą rozpoczął już jako akademik. Jeden z mowców zaznaczył „utraciliśmy ojca, opiekuna, dobrodzieja i wychowawcę, przynieśliśmy Mu garść ziemi Dobrzańskiej, którą złożyliśmy przy zwłokach Jego, tej ziemi, którą tak ukochał, od ludu tego, który miłością i szacunkiem zawsze darzyć będzie Jego pamięć“.

Musimy tu dodać, że śp. Dr Tadeusz Paszkiewicz długie lata był sędzią w Nowym Targu, gdzie cieszył się wśród tamtejszych górali wielkim szacunkiem i poważaniem i miał tu przydomek „Sprawiedliwy sędzia“.

Związek tutejszy Emerytów państw. i kolej, którego zmarły był Członkiem na drodze przesyła Rodzinie śp. Dra Paszkiewicza gorące wyrazy szczerego współczucia.

Zarząd Koła Emerytów.

KRONIKA

KALENDARZYK

14 P. Matyldy
15 W. Klemensa D.
16 S. Zbigniewa
17 C. Gertrudy
18 P. Edwarda
19 S. Józefa Obl.
20 N. Aleksandra

—O—

Grono nauczycielskie szkoły im. św. Jadwigi wykazuje ostatnio niezwykle ożywioną działalność towarzysko-kulturalną. Niedawno grono urządziło we własnej sali miłą zabawę karnawałową a w dniu 28 lutego „śledziówkę“. Na obu zabawach trwał przemiły nastrój, dzięki niezwykłej gościnności gospodyń zabaw, które z kierowniczką tejże szkoły p. Langerową ułatwiły przybyłym miłą rozrywkę.

Pozatym nauczycielstwo wymienionej szkoły urządza udałe imprezy dla młodzieży szkolnej w formie pięknych przedstawień, poranków, interesujących pogadanek i t. d.

Z Ziemi Sadeckiej

Szkoła w Brzynie rozwija sił. Utworzona od 2-ch lat szkoła powszechna w Brzynie, gm. Łącko, cieszy się wielką przychylnością wśród miejscowej ludności. Nie tylko dzieci garną się z wielką chęcią do szkoły, ale również młodzież pozaszkolna i dorośli. W szkole prowadzony jest wieczorowy kurs dokształcający dla starszej młodzieży, który zgromadził przeszło [illegible] dziesiąt osób.

Na biedne dzieci szkolne [illegible] dził Komitet Rodzicielski w [illegible]

zabawę w dniu 26 lutego br. w gościnnym domu wójta gminy p. Wykręta.

Młodzież Ludowa w Chełmcu pracuje. Koło Związku Młodzieży Ludowej z Chełmca urządziło na rynku w N. Sączu własny stragan. Imprezie tej należy życzyć jaknajwiększego powodzenia. Szerokie rzesze włościańskie winny poprzeć tę piękną inicjatywę swojej młodzieży przez zakupywanie towaru w tym straganie.

Z ziemi Limanowskiej

W ostatnich dniach lutego br. ujęto trzech groźnych i niebezpiecznych bandytów — grasujących i niepokojących ludność na terenie gminy Łososina Dolna, a mianowicie: Gargulę Władysława z Łęk ad Kąty, Wolaka Stanisława z Białowody i Sromka ze Stańkowej. Wszyscy trzej, to sprawcy wielu kradzieży i rabunków, ujęci zostali dzięki energicznemu kierownictwu obławy, którą prowadził bardzo dzielny komendant P. P. w Łososinie Dolnej p. Stanula Władysław.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WPan Wł. Szkaradek, Rożkowice: Niestety prac Pańskich nie zamieścimy. Forma ich bowiem wiele, pozostawia do życzenia. Napiszcie co prozą o życiu w Waszej wsi a umieścimy. Cześć!

Cztery tajne gorzelnie w powiecie limanowskim

Organa Policji Państwowej ujawniły i zlikwidowały 4 tajne gorzelnie, dobrze zakonspirowane, a to: u Władysława i Katarzyny Królów w Siekierczynie i u Józefa i Mikołaja Raczków w Przyszowej pow. Limanowa.

We wszystkich wypadkach zakwestionowano aparaty do pędzenia spirytusu, naczynia z przygotowanym zacierem w większej ilości i kilkanaście litrów już gotowego spirytusu.

Jeden z właścicieli tajnych gorzelń na widok zbliżającej się ku domowi Policji, wyleciał tylnymi drzwiami z domu i niosąc na plecach dymion gotowego samogonu począł uciekać w kierunku lasu, a widząc, że jest przez Policję ścigany, dobiegł do lasu i o drzewo rozbił niesiony dymion z zawartością samogonu, pragnąc w ten sposób pozbyć się dowodów rzeczowych.

Nowe szlaki turystyczne w Gorcach i Grupie Radziejowej

Oddział Pol. Tow. Tatrzańskiego w Nowym Sączu wyznakował dwa nowe szlaki turystyczne na terenie, objętym jego gospodarką turystyczną, z tych jeden w Gorcach: Lubań — Kamienica, przemalowany został na kolor niebieski. Długość szlaku 14 km., czas potrzebny na przebycie 6 godzin.

Drugi z nowych szlaków wyznakowany został w grupie Radziejowej i biegnie na trasie: Gaboń—Stawki—Przehyba. Szlak ma długości 5 km a na jego przebycie potrzeba 1 godzinę. Znakowanie czarno-białe.

W związku z wybudowaniem i uruchomieniem nowego schroniska P. T. T. na Przehybie powstała konieczność wyznakowania nowych szlaków turystycznych. W najbliższej przyszłości powstanie nowy szlak, znakowany zielono-białym kolorem, wiodący od Jazowska przez Skałki na Przehybę, oraz dotychczasowy szlak niebiesko-biały prowadzący od Starego Sącza na Przehybę przedłużony zostanie do Szlachtowej.

O higienie pomieszczenia naszych zwierząt

Pomieszczenie naszych zwierząt domowych jest w przeważnej ilości nader złe. Przyczynia się do tego nie tyle brak zasobów pieniężnych na odpowiednie urządzenie tych miejsc, ile niedbalstwo samych rolników. Bo i ze stajni, obory, czy chlewu małych w rozmiarach można przez odpowiednie niewielkie adaptacje uczynić je możliwymi dla przebywania w nich naszych zwierząt domowych. Najgorzej może sprawa przedstawia się z pomieszczeniem bydła rogatego.

Oto w przeważnej ilości wypadków bydło jest umieszczone w małych, nizkich, ciemnych i pełnych nawozu oborach. W miesiącach zimowych rolnicy dbając o ciepło w tychże, zamykają szczelnie wszelkie szczeliny doprowadzające do nich świeże powietrze, a przez to uniemożliwiają dopływ tlenu, który jest koniecznym dla normalnego oddychania, należytego krążenia krwi, które są podstawowymi dla rozwoju zwierząt. Skutkiem tego atmosfera w takich pomieszczeniach jest taką, że zwierzęta powoli duszą się. Jeżeli przypadkowo człowiek otworzy drzwi do takiego pomieszczenia, to zaraz ucieka, bo go dusi i gryzie w oczy powietrze tam zawarte.

A nasze bydło stale tak cierpi i marnieje tam. Przez cieplejszą temperaturę znajdującą się w zamkniętętych oborach. Tutaj parują części stałe i płynne, jak mocz, który rozkładając się wytwarza wiele par amoniakalnych uszkadzających błony śluzowe oczu, całego przewodu pokarmowego, oddechowego i samą skórę uszkadza. Skutkiem tych podrażnień często zwierzęta zapadają na choroby organów oddechowych, a szczególnie bardzo łatwo przychodzi do rozszerzenia się gruźlicy u zwierząt. Bądź też, gdy zwierzę zarazi się gruźlicą, to przy tych niesprzyjających warunkach pomieszczenia organizm zwierzęcia nie może się skutecznie opierać jej działaniu szkodliwymu. Oprócz tego zwierzęta są przez ludzi dręczone, gdyż ich nie czyszczą. Rolnicy w miesiącach zimowych mieliby czas na należyte czyszczenie zwierząt, tylko im się nie chce. Całymi dniami siedzą po domach i tylko biadolą. A tymczasem te krowy, które są karmicielkami ich rodzin nie są otoczone należytą opieką. Są one zabrudzone, skóra ich pełna brudu, pasożytów, a nieraz oblepione są wprost grubymi warstwami zaschniętego gnoju. Ten brud je dręczy, zwierzęta przez to cierpią i marnieją.

Zwierzę nie pójdzie samo i nie oczyści się, lecz czeka cierpliwie na swego opiekuna człowieka, który w takich wydadkach jest dla niego wprost barbarzyńcą. A może dlatego rolnicy nie czyszczą zwierząt, ażeby im było w zimie cieplej? Obory i stajnie są zwykle całkiem ciemne. Może tam gdzieś przez jakąś szczelinę, lub przez małe okienko przebłyskuje coś niecoś światła. W takich to norach ciemnych, bez powietrza i słońca jest trzymane nasze bydło i w tych ciemnicach obsługuje się go i doi się krowy. Przez to i mleko w takich warunkach otrzymane musi przedstawiać wiele do życzenia.

ZA więc rolnicy wyjdźcie ze swych izb, zaglądnijcie do obór i stajen i poróbcie w nich większe oszklone okienka z wentylatorami w nich, obielcie obory, zaprzągnijcie całą swą rodzinę przynajmniej raz w tygodniu do gruntownego odczyszczania zwierząt z ich brudu. Bądźcie przekonani, że dobre, czyste powietrze i światło i czyste utrzymanie zwierząt w bardzo dużej mierze wpływa na dobry rozwój organów zwierzęcych i ich wydajność w postaci mleka, czyteż pracy, a najważniejszym jest to, że w bardzo wielkiej mierze unika się przez to rozmaitych chorób zwierzęcych.

J. K.

Jakie zniżki otrzymują turyści przybywający na „Dni Krakowa"

Komitet Obywatelski „DNI KRAKOWA" otrzymał już decyzję Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie zniżek kolejowych i wiz paszportowych. Ministerstwa doceniając znaczenie propagandowe „Dni Krakowa" przyznały daleko idące ulgi turystom krajowym i zagranicznym.

I tak turyści zagraniczni wyjeżdżający na „Dni Krakowa", połączone z Powszechnym Festiwalem Sztuki Polskiej, winni przede wszystkim zaopatrzyć się w karty uczestnictwa, które można otrzymać we wszystkich polskich placówkach konsularnych zagranicą, oraz w większych biurach podróży. Karty uczestnictwa uprawniają do otrzymania w konsulatach polskich bezpłatnej wizy, oraz zniżki 50 proc. na przejazd od granicy polskiej do Krakowa oraz 50 proc. zniżki do dalszych pięciokrotnych przejazdów po Polsce.

Turyści przybywający do Krakowa winni się zgłosić w biurze Polskiego Związku Turystycznego ul. Lubicz 4, gdzie za opłatą 4 złotych otrzymują poświadczenie udziału w „Dniach Krakowa". Bez tego poświadczenia karta uczestnictwa nie upoważnia do dalszych zniżkowych przejazdów po Polsce. Przejazd do Polski może nastąpić nie wcześniej niż 30 maja. Wyjazd natomiast musi nastąpić przed 30-ym czerwca 1938 r.

Uczestnikom krajowym masowego zjazdu do Krakowa pod hasłem „Dni Krakowa" **Powszechny Festival Sztuki Polskiej** w dniach 3—24 czerwca, została przyznana zniżka w ten sposób, że w drodze do Krakowa turysta wykupuje pełny bilet, wraca zaś bezpłatnie za okazaniem karty uczestnictwa dla turystów krajowych, będzie podana w okresie późniejszym.

Na „Dni Krakowa" spodziewany jest wielki napływ turystów krajowych i zagranicznych. Propaganda zagranicą prowadzona jest nader intensywnie. Wiele pism zagranicznych przynosi już wzmianki o zapowiedzianych „Dniach Krakowa".

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

Km. 600/37. Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach Marian Kosiba mający kancelarię w Gorlicach ul. Wł. Jagiełły nr 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1938 r. o godzinie 9-tej w Szymbarku (nie później jak w dwie godziny) odbędzie się I sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika ks. Ludwika Wachowicza w Szymbarku składających się z fisharmonii marki „Alois Maier", 4 krów czerwonych, szafy jasnej 2 skrzydłowej i pary koni, oszacowanych na łączną sumę zł 2140.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja dokonaną zostanie na wniosek wierzycieli Augustyna i Wiktorii Lignarów. Komornik.

Km. 50/38. Kasa Stefczyka Sp. z o. odp. w Makowie c/a Józefa Stanaszek i Marcjannie z Adamków Stanaszkowej w Makowie. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim Dr Dionizy Erb mający kancelarię w Makowie podhal. ul. Piłsudskiego nr 116 na podstawie art 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 go kwietnia 1938 r. o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Makowie po raz drugi odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Józefa Stanaszka i Mariannie z Adamków Stanaszkowej nieruchomości 40,320 cz. lwh. 532 gm. kat. Maków. Józefa Stanaszka własnych. Całej realności lwh. 535 i 545 gm. kat. Maków Józefa i Marcjanny Stanaszkowej po połowie własnych. Na realności lwh. 545 stoi dom drewniany, kryty gontem na podmurowaniu kamiennem z 1 izby, kuchni, sieni i komory, oraz stajni, stodoły i drewutni. Inwentarz: 2 krowy, jałówka, buchaj, sieczkarnia, młockarnia ręczna, 1 pług, 2 brony, 1 wóz duży i 1 mały na żelaznych osiach.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 12.579 gr 84, cena zaś wywołania wynosi zł 8.386 gr 56.

Rękojm a wynosi zł 1257 gr 98.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.

Czytajcie Głos Podhala!

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia K. Sieradzka dawniej R. PISZ w Nowym Sączu.